

WIADOMOŚCI ZAGRANICZNE.

Zjednoczone Stany Ameryki północnej.

Podług listów kupieckich z Washingtonu, Gubernator Woodbury, Prezydent wydziału handlowego w kongresie, przetożył w d. 9. Stycznia Senatowi projekt do prawa treści następującej: »Wszystkim narodóm, prowadzącym handel z Zjednoczonymi Stanami Ameryki północnej powinno być przetożono, aby wszelkie rodzaje płodów lub towarów za zupełnie równą opłatą, którato równość rozciągać się ma do objętości beczkowej okrętów, nawzajem wprowadzać dopuszczają. «

Hiszpanija.

Podług doniesień z Katalonii, w Gazecie Francuzkiej umieszczonych, uwięzienie sławnego przewodźcy powstanców Jep dels Estanys, było dziełem niezmordowanych badań szczególnie do tego upoważnionego Hr. Mirasol, który w tej mierze poświęcił się ludzmi swoimi wszystkim niewygodom i trudóm w miejscach nieprzystępnych; wspomniony przewodźca wraz ze wszystkimi papierami objaśniającemi mocno historiją powstania w Katalonii postany został do Barcelony do Króla. (G. W.)

Wielka Brytania i Irlandyja.

Gazeta Londyńska nadworna z d. 16. Lutego zawiera następujące dyplomatyczne mianowania: Lord Ponsonby teraz nadzwyczajny Poseł i pełnomocny Minister przy Zjednoczonych Prowincyjach nad rzeką la Plata mianowany nadzwyczajnym Postem i pełnomocnym Ministrem przy Cesarzu Brazylijskim; — Jerzy William Chad, teraz pełnomocny Minister na Dworze Saskim, nadzwyczajnym Postem i pełnomocnym Ministrem przy Rzeczypospolitej Kolumbii. — Edward Michael Ward, Sekretarz poselstwa na Dworze Wiedeńskim pełnomocnym Ministrem przy Królu Saskim; — Henry Stephen Fox, teraz Sekretarz legacji w Neapolu, Sekretarzem Poselstwa na Dworze Wiedeńskim; — W. Th. Horner Fox Strangways, teraz Sekretarz legacji we Florencyi, Sekretarzem legacji w Neapolu; — Lord Albert Conyngham, niejaki czas przy poselstwie w Wiedniu umieszczony, Sekretarzem legacji we Florencyi.

Taż sama Gazeta z d. 16. Lutego zawiera rozkaz Gabinetowy, przez który milicyja na rok terazniejszy od ćwiczenia się uwolniona. — Dalej mianowanie D. Jenner Jeneralnym Adwokatem przy sądzie admiralicyi w miejscu Sir Krzystofa Robinsona, który w miejscu Lorda Stowell na wyższego sędziego tegoż sądu posuniony został.

W d. 15. Lutego ogłoszono następujący rozkaz dzienny: »Horse-Guards d. 15. Lutego 1828. Król raczył rozkazać, aby Jenerał Lord Hill stanął na czele jeneralnego sztabu wojska i by wszystkie sprawy dotyczące się królewskiej wojskowej służby, któremi dotąd Wódz naczelny zawiadował, na przeszłość przez ręce Jenerała Lorda Hill przechodziły. — Ponieważ służba Królewska zniewoliła Feldmarszałka Xięcia Wellingtona do złożenia stopnia naczelnego Dowódcy, przeto poczytuje się Feldmarszałek za szczęśliwego, że rzeczony dowództwo może oddać Jenerałowi, który własnym postępowaniem i przykładem tak często wspierał honor wojska, który tak dalece znany jest Oficerom i szeregowym i z onych służb i zasługami tak mocno oswojony. Na rozkaz Jego Wysokości naczelnego dowódcy: Henry Torrens Jenerał-Adjutant. «

Dnia następującego zalecił Jenerał Hill ogłosić następujący rozkaz dzienny: »Horse-Guards d. 16. Lutego 1828. Stósownie do najwyższego rozkazu Króla, obejmuje Jenerał Lord Hill miejsce szefa sztabu jeneralnego (*General of the staff*) w tym sposobie, iż wszystkie sprawy dotyczące się królewskiej służby wojskowej, dotąd przez naczelnego dowódcę sprawowane, na przyszłość przez jego ręce przechodzić powinny. Jego Wysokość nie może podejmować się trudnych obowiązków, poruczonych mu przez ten znamienity dowód najwyższej łaski, bez wyrażenia swojej pewnej nadziei, że go Jenerałowie i inni Oficerowie iakoteż wydział wojenne gorliwie wspierać będą, iżby Jego Wysokość był w stanie na poruczonym mu miejscu z honorem przewodniczyć, i porządek, regularność i karność utrzymywać, w którym względzie służba pod dowództwem Jego król. Mci zmarłego Xięcia Yorku i Jego Wysokości, Xięcia Wellingtona tak mocno się odznaczała. Lord przekonywa się, iż najlepší odpowie obowiązkóm ku swojemu Królowi, swo-

jęj ojczyźnie i samemu wojsku, przez to gdy usiłować będzie naśladować wysoki przykład, dany przez wyżej wymienionych dostojnych poprzedników. Na rozkaz Jenerała Lorda Hill: Henry Torrens Jenerał-Adjutant. »

W d. 16. Lutego było posiedzenie rady gabinetowej, trwające trzy godzin, a na którym znajdowali się następujący Ministrowie: Lord Kanclerz, Xiążę Wellington, Hr. Bathurst, Dudley i Aberdeen, Wicehr. Mellville, Palmerston, Lord Ellenborough, PP. Peel, Huskisson, C. Grant, Kanclerz Izby skarbowej, P. Herries.

Xiążę Wellington i Mar. Anglesea mieli w d. 17. Lutego długie narady z Margr. Wellesley, zapewnie względem okoliczności irlandzkich. C. K. austryjachi Poseł i Sprawiający interesu francuzkie pracowali w d. 16. Lutego z Hr. Dudley, którego później odwiedził Lord Palmerston.

Francyja.

Izba Deputowanych na posiedzeniach swoich od d. 16. do 20. Lutego trudniła się rozpoznaniem wyborów; takowe ukończyć się miały w d. 21. i uwagę publiczną zajmował wybór kandydata na godność Prezydenta Izby.

Monitor z d. 20. Lutego zawiera artykuł następujący: Przez insuberdynacyją szkoły wojskowej w Saint-Cyr przeciwko Pod-Dyrektorowi, zmuszoną została władza rozciągnąć około połowy Lutego kary na kilku wychowanców pierwszego oddziału. Pomimo tego przykładu obawiano się, aby gdy na tego Pod-Dyrektora stosownie do zaprowadzonego porządku wypadnie służba tygodniowa, znowu nowe nie zaszył zamieszania. Na rozkaz Ministra wojny udał się Marszałek polny, Vicehrabia Champagny, Jenerały Dyrektor w Wydziale wojennym w d. 18. Lut. do Saint Cyr, dla przedsięwzięcia niezwłocznie środków, aby porządek nie był na nowo naruszony. Jenerał miał do zebranej młodzieży mowę i napomniął każdego z osobna, na co okazali wszyscy prawdziwy żal i przyrzekli zupełnie poddać się namienionemu Pod-Dyrektorowi szkół. Ztąd uważać można, że spokojność w szkole wojskowej Saint Cyr zupełnie przywróconą została.

Dokończenie mowy mianej w d. 15. Lutego w Izbie Parów przez Ministra spraw zewnętrznych, Hr. de la Ferronays, przy rozpoczęciu dyskusyj o projekcie do adresu:

»Stanowisko Francyi w sprawie Wschodu i półwyspu zdawałoby się trudnem czynić objaśnienie cierpliwości, jaką względem Rejencyi Algierskiej okazała, gdyby o stosunkach Państw Euro-

pejskich między nimi, i związkach, które jeszcze te Państwa zmuszają utrzymywać z Barbaryjczykami, można było sądzić podług tych samych prawideł dyplomatyki. Należy zwyczajny tryb porzucić, aby stosunki tego rodzaju należycie osądzić, a Król przebacza nasamprzód tym barbarzyńcom pobłażeniem głównej niesłuszności, która wprostie inne objaśnia, mianowicie, że nie mają pojęcia o sławie Francyi. Wszystkie Mocarstwa jedno po drugim widziały być zmuszone swoje stosunki z ludami, które nieustannie wyłamują się z pod prawa narodów, uważać tylko ze względu swoich interesów. — Przez naruszenie traktatów istniejących między Francyją a Rejencyją interes handlu naszego został zagrożony; teraz zaś honor narodowy wymaga zadosyć uczynienia, jakiego się Król domaga i nie napróżno domagać się będzie. — To zadosyć uczynienie niezawisłe od przywrócenia dawniejszych traktatów w całej mocy; to zadosyć uczynienie wymierza Król więcej podług kraju, który je daje, jak podług potęgi, która takowego wymaga. Archipelag, zacni Parowie, świadczy, że flaga Francuzka ma prawo na przyszłość być pobłażającą. — Ta sama troskliwość około pomyslności handlu Francuzkiego, zacni Parowie, wynalazła w oddaleniu oraz zaszczytne i pożyteczne źródła pomocy; albowiem po za granicami prawej polityki nie ma trwałych korzyści. Ta była naturalna i konieczna skazówka postępowania zachowywanego przez Francyją względem nowych Państw południowo-amerykańskich. Wynierzona była wedle słusznej miary interesów Francyi i politycznych konwencyj. Francyja zachowywała ścisłą neutralność między Hiszpanią a jej byłymi osadami. Weszła ona w związki, które dla jej handlu są pożyteczne i podczas, gdy przy nowych rządach zawierzytelni Ajenci Konsularni czuwają nad utrzymaniem tych stosunków, okręty Francuzkie będące na stanowiskach mórz amerykańskich otrzymały rozkaz zjednać tamże naszej fladze poszanowanie. Przedsięwzięte zostały nowe środki, aby onych prawa i bezpieczeństwo jeszcze zupełniej zaszczerdz. — Systemat tego postępowania zgadza się zupełnie z właściwem stanowiskiem Francyi i Rzeczypospolitych, które się na stałym lądzie Amerykańskim utworzyły. Przy wewnętrznych burzach, któremi jeszcze te powstające Państwa są miotane, byt ich nie objawił dotąd dostatecznie charakteru trwałości, aby niepodległość, której używają, w oczach gabinetu królewskiego nabyć miała charakter dosyć potwierdzonych praw. Najnowsze z owych krajów nadchodzące wiadomości zdejają się usprawiedliwiać to wstrzymanie się gabinetu w uznaniu onych; wszelki w tej mierze pośpiech byłby godzien nagany; i

nie we Francji, nie w tej Izbie potrzeba się nad tem zastanawiać, iż rząd nie obrął tego okresu, kiedy najważniejsze twierdze Hiszpanii znajdowały się w mocy wojsk Francuzkich do uznania niepodległości Państw, które jeszcze nie dawno znajdowały się pod władzą Jego katolickiej Mości. Powody takowego wstrzymania się będą łatwo ocenione; i Król, który przy tem ważnem pytaniu umiał pogodzić interesa Francji z troskliwością o swoją godność i z tem, co sam winien był z sobą pokrewnionemu i sprzymierzonemu Monarsze, bez wątpienia spodziewać się może, że postanowienia, jakie w sposobnym czasie mają być wydane, aby nasze stosunki z nowymi w Ameryce powstałymi Państwami uzupełnić, mądrości Króla zostawić należy. Z resztą, zacięci Parowie, trudności, jakich niekiedy handel nasz doznał na owych morzach, a które dotąd okręty Francuzkie na tamecznych stanowiskach usuwać zdotały, nie należy przypisywać nie uznanej własności tych stosunków, lecz raczej szkodom nieoddzielnym od nowego porządku rzeczy, zaprowadzonego przemocą oręża na szczątkach dawnego porządku. Reklamacyje zanoszone są teraz tą samą drogą, i nie podlega wątpiwości, że osiągną skutek, jak już inni dawniej osiągnęli. — Uciążliwości tego rodzaju, w istocie mały mają związek ze stanem naszych politycznych stosunków, i Francja na teraz upomina się o część onych, u Państwa, które stawia wszelkie rękojmije trwałości, a w którym Król od niejakiego czasu zawierzył Ministera swojego. Pełnomocny Minister Króla w Brazylji przedsięwziął najczynniejsze kroki, aby osiągnął wydanie przeciw prawu zabranych na rzece la Plata okrętów Francuzkich, względem których następnie Sądy Brazylijskie zawyrokowały: nie dopuściwszy sprzedaży tych okrętów, zrobił tyle, że zapadłe wyroki rozpoznaniu oddane zostały. Rząd Brazylijski uczynił sam projekt zgody, który Minister Króla Jmci upoważniony jest wysłać. — Lecz od tej epoki dowiaduje się rząd Króla, że okręty Francuzkie na rzece la Plata nie przestają zabierać, co bez wątpienia, jak wierzyć musimy, pochodzi z mimowolnej zwłoki w przesłaniu instrukcyj, odpowiadających projektom zgody, przez Ministrów Brazylijskich czynionych, lub przez jakiegóż nieporozumienie względem wyrażonych już rozkazów. Na każdy wypadek na morzu Brazylijskiem utrzymany się mają, na wzór Brazylijskiem utrzymany, aby takiemu stanowi rzeczy położyć koniec; mamy przyczynę spodziewać się, że sama obecność tych sił morskich osiągnie cel zamierzony. — Obraz ten jest bez wątpienia dostatecznym, przekonać Was, z jaką ufnością Król

z swojego tronu może spokojnie spoglądać na zewnętrzne nasze stosunki. Pochlebiamy sobie z nadzieją, że ta ufność nie będzie zawiedziona, i że wypadki potwierdzą te nadzieje, do jakich nas upoważniają. Lecz cóżkolwiek bądź, Francja będzie umiała zająć i utrzymać stopień, jaki jej honorowi, potędze i jej godności przynależy. Stawa jej, której nikt nie zapomina, osłania jej spokojność, ręczy za jej niepodległość, i przykładą się silnie do utrzymania pokoju świata. Uwolniona niebawem od ofiar, które Hiszpanii, jako pomocy wymagającej, wspaniale niosta, i oswobodzona z trudności, jakich na chwilę doznaje nasz handel przez zerwanie związków z Algierem, z powodu naszych uciążliwości i przez zwłokę naszych ugód z niektórymi Państwami Amerykańskimi, rząd starać się będzie pielegnować troskliwe wszystkie żywioły pokoju tak pomyslnego dla rozwinięcia instytucji i publicznej pomyslności. Rzetelny i wspaniały związek Monarchów, jest tego najpewniejszą rękojmiją; jest także najślachetniejszym wzorem dla ludzi prawych, których Król wzywa, aby z otwartością zgromadzili się około Tronu; — potrzebna jedność, której sobie Francja życzy, a czego Izba Parów ubiegać się będzie dać pierwszy przykład. (D. A.)

Szwajcaryja.

Z Genewy piszą pod d. 8. Lutego: Nie tylko u nas jest nad zwyczaj powietrze łagodne, dnie jasne i piękne, lecz. toż samo okazuje się blisko nas na południu, wschodzie i zachodzie. W dolinie Chamouni przy podnożu dwóch gór lodowatych, gdzie zawsze pełno śniegu, teraz nie ma żadnego, tak dalece, że ludzie, którzy drzewo saniami zwozili, cierpią takowego niedostatek. Nawet na górze S. Bernarda mało śniegu. Dotąd rzadkie zdarzały się tam burze, i dla tego nie było przypadków i lawin. W Bernie odzywa się już kukutka i drzewa pękają. Jaki wiadomo, na dolinie Reuss widziano nie dawno meteory. (G. W.)

Niemcy.

Król Jmci Saski, w celu wspierania ukształcenie się rzemieślników i fabrykantów i wydoskonalenia ich zarobkowości, potwierdził plan do założenia instytutu technicznego ukształcenia. Nauka ta, po części zupełnie bezpłatnie, po części za bardzo małą opłatą w trzech oddziałach mająca być dawana, rozpocznie się z dniem 1. Maja r. b.

Według programu, wyszłego względem otworzenia Zgromadzenia Stanów Badenkich, Sejm miał być przez W. Xięcia w d. 28. Lutego (wprzód na 25. był przeznaczony) otworzyć

otworzony. Według gazety w Karlsruhe wychodzącej, wszyscy nowi Członkowie pierwszej Izby — oprócz Baronów, którzy dawniej wystąpili, a którzy tą razą zapewne przybędą, i ośmiu Członków przez W. Xięcia nie dawno mianowanych; znajdować się będzie na tym Sejmie i Arcybiskup Freyburški i Prłat Baehr.

W drugiej Izbie Zgromadzenia Stanów Wirtemberskich rozpoczęto w d. 12. Lutego narady nad projektem do prawa względem stosunków Izraelitów. Deputowany Zahn chciał wprzód mieć niesiony Talmud, zanim będzie ustanowione prawo, a Deputowany Pfeleiderer dodał jeszcze do tego wniosku: aby stosownie do §. 16. aktu Związku niemieckiego, oczekiwać zgodnych uchwał Sejmu Związku, który takowe przedsięwziąć ma ku polepszeniu żydów. Prłat Abel, przy tém wszystkiem, co wybornego mieści w sobie Talmud, głosował za potrzebą onegoż zniesienia.

(G. W.)

Turcyja..

Dostrzegacz Austrijski pod napisem: »Z Więdnia d. 2. Marca, « umieścił, co następuje:

Pisma publiczne udzielity publiczności europejskiej w postaci formalnego dyplomatycznego pisma, firmanu, który wydała Porta Otomańska do Ayans (przełożonych obwodów) różnych prowincyj, przy onych odjeździe ze stolicy. Monitor, mniemany przekład onegoż nawet pod nadrzajającą w oczy rubryką: Manifest Otomańskiej Porty, kazał wydrukować, i co większa, dołączył swoje uwagi, które mu zdają się nadawać charakter manifestu wojny.

Dla sprostowania sądu względem tej rapsodyi, która tak, jak jest w Europie w obiegu, nawet na imię dokumentu, tém mniej jeszcze dyplomatycznego, nie zasługuje, sądzimy następujące uczynić uwagi:

1). Firman ten nie jest w samęj Turcyi ani drukowany, ani w meczetach (jak fałszywie podają) odczytany, lecz w pojedynczych odpisach, i to ze znacznemi waryantami, pojedynczym Ayans rozdany. Ta sama okoliczność objaśnia już przyczynę, dla której rozszerzone w europejskiej publiczności wersyje nawet dwie z sobą się nie zgadzają.

2) Porta żadnej z tych wersyj za autentyczną nie uznała; raczej Reis Efendi mnóstwo pojedynczych miejsc, które mu w rozmowie przytaczano, uznał za podłożone i sfalszowane. Ztąd wszystkie indukcyje i wnioski, jakie europejscy pisarze komentarzów z takich miejsc wyciągnąć

starali się, częścią są niepodobne, częścią za nadto śmiałe.

3) Ministrowie Turccy, dalecy ten firman uważać za manifest, protestowali uroczystie przeciw takowemu onegoż wykładowi. Według oświadczenia, danego w tej mierze różnym obcym Poselstwom, nie był żaden inny zamiar ich rządów, jak tylko, aby na wypadek nieodzownej *odpornej wojny*, gdyż do *zaczepnej* Porta nigdy by nie przystąpiła, obznajomić mieszkańców obległych prowincyj ze środkami o ile być może powszechnej obrony, i Reis Efendi zaniósł nawet mocne zażalenie na to bezprawne rozszerzenie za granicą instrukcyj, zupełnie nie dyplomatycznych, według natury swojej tajemnych, i jedynie na wewnętrzne stosunki między rządem a jego poddanymi wyrachowanych.

Według wiadomości handlowych z Syra z d. Lutego, przybył Hr. Jan Capodistrias dnia 18. Stycznia na okręcie Angielskim (zapewne *Warspite*, na który wsiadł był w Malcie) do Napoli di Romania, gdzie zabawiwszy krótko, udał się do Eginj, aby tamże w charakterze swoim jako Prezydent wykonał przysięgę. Słychać, że okręt Angielski pozostanie w Eginie pod rozkazami Hrabia.

W Syra odebrano wiadomość, że podczas gdy uzbrajano Francuzką wyprawę na wyspie Milo przeciwko Karabusa, (znane gniazdo rozbójnicze na końcu północnym wyspy Kandyi), równie i Anglicy ze swojej strony wystali tamże z Cerigo wyprawę, mającą 500 ludzi wojska lądowego. Zamiar tej wyprawy zupełnie osiągnięty został. Anglicy korzystając z niezgody między rozbójnikami morskimi wynikłej, uderzyli w ostatnich dniach Stycznia na Karabuse, zabrali tamże wszystkę zdobycz, i wszystkie okręty rozbójnicze zniszczyli. Angielska fregata *Cambrian*, pod kapitanem Hamiltonem, właśnie gdy miała obrót wykonać, uderzyła o ląd i zatoneła. Przy odejściu ostatnich wiadomości mieli Anglicy być w posiadaniu zamku.

Wiadomości ostatnie ze Scio nie są bardzo pomyślne dla Greków, którzy, podczas gdy Turcy niestannie posilki w ludziach i żywności z Cresma otrzymywali, przez niedostatek wszelkiego rodzaju zupełnie byli wyniszczeni, tak dalece, że Fabrice zamysłał odstąpić od oblężenia tamecznego zamku, z którego Turcy często szczęśliwe czynili wycieczki, i z resztą swojego wojska wsiąść na okręty. Bryg, dowodzony przez synowca Lorda Cochrane, wpędzony przez burzę na mieliznę, pod Scio został rozbity.